III KK 587/24

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. J.** i **K. S.**
skazanych z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2025 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z 30 kwietnia 2024 r. sygn. akt III Ka 34/24,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z 19 czerwca 2023 r. sygn. akt X K 668/20,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z 19 czerwca 2023 r. sygn. akt X K 668/20 uznał m.in. oskarżonych: M. J. i K. S. za winnych następujących czynów zabronionych, polegających na tym, że:

1. M. J.:

1. w dniu 11 lutego 2020 r. przy ul. K. w R. woj. [...] w rejonie C. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w bójce, podczas której uczestnicy zadawali sobie wzajemnie uderzenia rękami i nogami narażając się tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała, utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, rażąco lekceważąc obowiązujący porządek prawny i w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności zgodniez orzeczonym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 11 grudnia 2013 r., sygn. akt II K 280/13 za przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k.w zw. z art. 282 k.k. i inne, którą odbył w okresie od 12 marca 2015 r. do 10 marca 2017 r. z zaliczeniem 13 stycznia 2007 r. do 14 stycznia 2017 r. i od 10 marca 2017 r. do 7 lutego 2020 r. z zaliczeniem 13 czerwca 2007 r. do 10 września 2007 r. i od 7 września 2009 r. do 8 września 2009 r.,

   tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie tychże przepisów Sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII wyroku);

Ponadto Sąd ten orzekł wobec ww. oskarżonego, na podstawie art. 57a § 2 k.k. nawiązkę w kwocie 6 000 zł (sześciu tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt IX wyroku).

2. K. S. :

   1. w dniu 11 lutego 2020 r. przy ul. K. w R. woj. [...] w rejonie C. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w bójce, podczas której uczestnicy zadawali sobie wzajemnie uderzenia rękami i nogami narażając się tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała, utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 §

1 k.k., przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, rażąco lekceważąc obowiązujący porządek prawny;

tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za czyn ten Sąd na podstawie tychże przepisów przy zastosowaniu art. 37a § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności (pkt XIII wyroku);

Ponadto Sąd ten orzekł wobec ww. oskarżonego nawiązkę w kwocie 5 000 zł (pięciu tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt XIV wyroku).

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z 30 kwietnia 2024 r. sygn. akt III Ka 34/24, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisów czynów przypisanych m.in. ww. oskarżonym (pkt VII i XIII wyroku sądu I instancji) wyeliminował zwrot „utraty życia” oraz uzupełnił kwalifikacje prawne, podstawy wymiaru kar i nawiązek oraz zaliczenia pozbawienia wolności na poczet kar o art. 4 § 1 k.k. (pkt I wyroku sądu II instancji). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku sądu II instancji).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanych, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 440 w zw. z art. 193 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego i zaakceptowanie nieprawidłowej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie stwierdzenia wystąpienia skutku narażenia na niebezpieczeństwo opisanego w art. 158 § 1 k.k., a jednocześnie brak uwzględnienia rażącego uchybienia Sądu Rejonowego polegającego na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność ustalenia zakresu narażenia uczestników zdarzenia na wystąpienie bezpośredniego niebezpieczeństwa uszczerbku na zdrowiu opisanego w art. 156 § 1 i art. 157 § 1 k.p.k. i niedopuszczeniu tego dowodu w postępowaniu odwoławczym;

2. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku dotkniętego rażącą obrazą art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., dostrzeżoną przez Sąd odwoławczy de facto z urzędu, a polegającą na zawarciu w opisie przypisanego skazanym czynów sformułowania wskazującego na jednoczesne narażenie uczestników zdarzenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia skutków zarówno wskazanych w art. 156 § 1 k.k. jak i art. 157 § 1 k.k., przy jedynym tylko wyeliminowanie zwrotu „utraty życia” oraz przy jednoczesnym przeprowadzeniu nieprawidłowej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym sposobu jego uzasadnienia, w którym to uzasadnieniu w ogóle nie rozważono zagadnień związanych z realizacją znamienia "narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo" wystąpienia jednego ze skutków opisanych w art. 158 § 1 k.k. poprzez umieszczenie w opisie przypisanych skazanym czynów wszystkich stopni niebezpieczeństwa zarówno dla zdrowia, jak i życia;
3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na nienależytym rozważeniu podniesionych w apelacji zarzutów i faktów, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego, który to wyrok zapadł z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegającym na uwzględnieniu okoliczności przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonych i ukształtowaniu przez Sąd I instancji przekonania co do winy oskarżonych *de facto* jedynie na dowodzie z przesłuchań funkcjonariuszy policji (przy czym wskazać należy, że świadkowie dokonali wątpliwego rozpoznania oskarżonych wyłącznie po ubraniach i posturze (przykładowo świadek G. Z. rozpoznał skazanego M. J., który miał być ubrany cały na czarno, mieć ciemne krótko ostrzyżone włosy i ciemny krótki zarost na twarzy, a pozostali świadkowie dokonujący rozpoznania w oparciu o nagrania monitoringu wskazywali uczestników po tych samych cechach, tj. czarnych ubraniach czy podobnej posturze), ale również w oparciu o nagranie z monitoringu w galerii handlowej, nie zaś z samego miejsca zdarzenia (przy czym sami świadkowie wskazują, że nie zawsze jest tak, że osoby uczestniczące w „przemarszu” biorą następnie udział w bójce), przy

jednoczesnym zaniechaniu przeprowadzenia jakichkolwiek innych czynności dowodowych mających na celu weryfikację stawianych oskarżonym zarzutów;

4. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na błędnym odniesieniu się podniesionych w apelacji zarzutów (zarzut 1 apelacji) w zakresie braku zapoznania się przez Sąd Rejonowy z wizerunkiem oskarżonych (Sąd odwoławczy błędnie przyjął, iż zarzut dotyczy braku przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodu z konfrontacji oskarżonych z funkcjonariuszami będącymi świadkami w sprawie, gdy tymczasem obrona podnosiła brak zapoznania się przez Sąd z wizerunkiem oskarżonych, celem samodzielnego zweryfikowania treści depozycji funkcjonariuszy) i skupieniu się tym samym na braku obowiązku Sądu I instancji przeprowadzenia dowodu z konfrontacji;
5. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu podniesionych w apelacji zarzutów i faktów oraz oczywiście dowolnym zaaprobowaniu stanowiska Sądu Rejonowego, który pominął w swoich rozważaniach ujawniony w toku postępowania dowód w postaci opinii antropologicznej (dowód ten nie został ujęty ani w spisie dowodów uwzględnionych przy ustalaniu faktów, ani w spisie dowodów nieuwzględnionych), w jakim wskazano w niej, że nie jest możliwa identyfikacja konkretnych osób uczestniczących w bójce na podstawie zabezpieczonego zapisu z monitoringu obejmującego miejsce zdarzenia, a które to pominięcie wpływa na treść zapadłego orzeczenia;
6. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego pobieżnej analizy materiału dowodowego i nieuwzględnienia wszystkich ujawnionych w toku postępowania dowodów, bowiem Sąd odwoławczy uznał z jednej strony obowiązek oceniania przez sąd orzekający wszystkich dowodów w sprawie, a z długiej całkowicie zignorował podnoszoną przez obronę kwestię opinii antropologicznej jako dowodu przeciwnego (całkowicie zignorowanego przez Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia).

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uniewinnienie ww. skazanych od popełnienia zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie, a nadto o zwolnienie skazanych od obowiązku uiszczenia opłaty od kasacji ze względu na to, że ich stan majątkowy nie pozwala na jej uiszczenie.

W odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy skazanych zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej oddaleniem przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Już pobieżna ich analiza w jasny sposób wskazuje, że nie są one trafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. II KK 184/21*]. Za takie uznać bowiem należy zarzuty naruszenia standardów kontroli odwoławczej przez sąd *ad quem*, w świetle których, skutkiem podniesionych przez skarżącego uchybień było zaaprobowanie błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd *a quo*, a tym samym sposobu procedowania, w tym w szczególności dokonanej przez sąd *meriti* oceny dowodów. Towarzysząca im argumentacja, analizowana na gruncie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszym składzie nie potwierdza tymczasem naruszeń, których zaistnienie podnosi skarżący. Z pewnością sama w sobie aprobata ustaleń faktycznych, a co za tym idzie oceny dowodów, nie stanowi o zaistnieniu sygnalizowanych przez obrońcę uchybień. Stwierdzenie naruszenia standardów kontroli odwoławczej dokonuje się bowiem wyłącznie przez pryzmat wymagań wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., spośród których szczególną rolę odgrywa uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego. Do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi, gdy sąd ten uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (*wyrok SN z 26 kwietnia 2023 r. sygn. V KK 428/22*). Zatem tylko z perspektywy treści uzasadnienia można

przeprowadzić ilościowe i jakościowe rozliczenie rozpoznania podniesionych w środkach zaskarżenia zarzutów i wniosków.

Przystępując do zasadniczego rozważenia poszczególnych twierdzeń z kasacji obrońcy, przypomnieć należy, iż ciążący na sądzie odwoławczym obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów, nie oznacza bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego przedstawionych w uzasadnieniu jego rozstrzygnięcia jest wypadkową jakości wywodów prezentowanych przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku oraz skarżącego we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany wywód. Zasadniczo wystarczające jest wskazanie głównych powodów nieuwzględnienia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Innymi słowy, jeżeli sąd odwoławczy podziela w pełni dokonane przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*zob. postanowienie SN z 5 lutego 2019 r. sygn. V KK 616/18 i cyt. tam orzecznictwo*). Przy czym, co istotne w realiach tego postępowania, dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), albo nie rozważył go należycie (uchybienie art. 457 § 3 k.p.k.), ale chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, nadto trzeba też wskazać, na czym ono polegało i w jaki sposób skutkować miało tak rażącym naruszeniem przepisów, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnego powodu odwoławczego z art. 439 k.p.k. Zestawiając więc uzasadnienia sporządzone przez sądy obu instancji - traktowanych w zaistniałej sytuacji procesowej jako integralną całość - z zarzutami odwoławczymi w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy nie dopatrzył się braku rzetelności w przeprowadzonej kontroli apelacyjnej. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k.

Niemniej, niezależnie od powyższego, zauważyć także należy, iż nie każde naruszenie prawa stwierdzone w wyroku sądu odwoławczego kwalifikuje się do uznania go za skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono „rażące”, a więc nie tylko, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, ale przy tym także mogące mieć „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). To w gestii skarżącego leży wykazanie zaistnienia, obu tych - kumulatywnie wymaganych - cech, warunkujących możliwość uznania wykazanego uchybienia za skuteczną podstawę kasacji (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie wystarczy jednak samo deklarowanie takich cech zgłaszanych uchybień, należy bowiem wykazać - odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy - z czego ten „rażący” charakter miał wynikać i w oparciu o co należy przyjąć, że uchybienie to mogło mieć aż „istotny” wpływ na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 18 maja 2023 r. sygn. I KK 93/23*).

W świetle przywołanych stanowisk oraz przebiegu postępowania sądowego w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż zanegowanie wiarygodności i kompletności dowodów oraz prawidłowości ustaleń faktycznych, pod pozorem rażącego naruszenia przepisów związanych ze standardami prowadzenia kontroli apelacyjnej, mogłoby zostać uznane za skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. W wywiedzionej kasacji, kwestionując przebieg przeprowadzonej kontroli odwoławczej, skarżący podniósł bowiem m.in., iż sąd drugiej instancji, w związku z rozpoznaniem zarzutów apelacyjnych obrońcy, dotyczących prawidłowości oceny poszczególnych dowodów w tym także depozycji funkcjonariuszy policji oraz powziętych w sprawie ustaleń faktycznych, dopuścił się rażącego naruszenia przepisów postępowania wskazanych w punktach 1-6 kasacji. Ponadto, w ramach przywołanych zarzutów, skarżący zakwestionował kompletność materiału dowodowego, który w jego ocenie wymagał uzupełnienia, gdyż nie umożliwiał przypisania oskarżonym zarzuconych im przestępstw, nawet po zmodyfikowaniu przez sąd II instancji opisu czynów, za które zostali skazani. Twierdzenia te jednak nie znajdują potwierdzenia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Lektura rozważań i wywodów sądu odwoławczego jednoznacznie bowiem wskazuje, iż ustalenia faktyczne dotyczące narażenia uczestników zdarzenia na wystąpienie bezpośredniego niebezpieczeństwa uszczerbku na zdrowiu opisanego

w art. 156 § 1 i art. 157 § 1 k.p.k., dokonane przez sąd *meriti* zostały ocenione w toku kontroli apelacyjnej jako prawidłowe i kompletne. W ramach rozpoznania tegoż zarzutu apelacyjnego sąd II instancji zmierzył się z argumentacją skarżącego, przywołując przy tym szereg adekwatnych poglądów z orzecznictwa, potwierdzających zasadność wniosków sądu *meriti*, co do zaistnienia skutków, o których mowa w art. 158 § 1 k.k., w oparciu o dowody, którymi ów sąd dysponował, a więc także odnośnie braku potrzeby zasięgania postulowanej opinii biegłego lekarza (s. 10-11 formularza uzasadnienia wyroku). Nie sposób zatem uznać zarzutu z pkt 1 kasacji za zasadny.

Mając na uwadze rozważania sądu odwoławczego w powyższym zakresie jako bezzasadny jawi się także zarzut z pkt 2 kasacji. Choć już z tej części uzasadnienia wyroku wynika, na jakiej podstawie i w jaki sposób doszło do stwierdzenia wypełnienia przez oskarżonego znamion czynu z art. 158 § 1 k.k., a więc nastąpienia skutków, o których mowa w tym przepisie, to w zakresie zmiany opisu czynu przypisanego skazanym poprzez wyeliminowanie z niego zwrotu „utraty życia” sąd odwoławczy swoje stanowisko stosownie uargumentował także w dalszej części uzasadnienia (s. 12-13 formularza). Analizując więc całokształt wywodów odnoszących się do przedmiotowej kwestii, stwierdzić należy, iż przywołane przez skarżącego uchybienia odnoszące się do obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 440 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., nie zaistniały, co implikuje odpowiednie kasacyjne jego potraktowanie. Wobec tego rodzaju zarzutu obrońcy, w istocie zmierzającego do wywołania kompleksowej kontroli zasadności wyroku sądu I instancji przypomnieć należy, iż przepis art. 440 k.p.k. z racji swego wyjątkowego charakteru znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem, gdy dotknięte jest niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są takie, że czynią orzeczenie niesprawiedliwym, i to w stopniu rażącym (*postanowienie SN z 30 stycznia 2025 r. sygn. akt II KK 506/24 i cyt. tam orzecznictwo*). Tymczasem przeprowadzona kontrola odwoławcza, jak również

poprzedzające ją rozstrzygnięcie pierwszoinstacyjne, takich cech rażącej niesprawiedliwości nie wykazują.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 3 kasacji, skarżący w dalszym ciągu powiela nieskuteczny zarówno apelacyjnie, jak i kasacyjnie zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Pomimo wskazania przez obrońcę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w omawianym zarzucie nie sposób uznać jego trafności. W świetle treści uzasadnienia wyroku sądu II instancji jasne jest, iż ów zarzut obrazy swobodnej oceny dowodów oraz zasady in *dubio pro reo*, został rzetelnie i kompleksowo rozpoznany. Sąd odwoławczy celnie bowiem zwrócił skarżącemu uwagę na fakt, iż tego rodzaju zarzuty nie mogą być podnoszone łącznie (s. 4 formularza uzasadnienia wyroku). Niemniej, pomimo zasadniczo błędnej konstrukcji zarzutu, sąd *ad quem* merytorycznie odniósł się do popierającej ów zarzut argumentacji związanej z oceną zeznań funkcjonariuszy policji w zestawieniu z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ujawnionym przed sądem *meriti,* który ocenił jako wyczerpujący (s. 4-8 formularza uzasadnienia wyroku). W świetle zatem przebiegu postępowania odwoławczego, jak również kształtu rozstrzygnięcia i uzasadnienia zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, również i ten zarzut należało ocenić jako niezasadny i kasacyjnie nieskuteczny, albowiem skierowany jest on w istocie przeciwko orzeczeniu sądu I instancji.

Argumentując swoje stanowisko przedstawione w zarzucie z pkt 4 skarżący w istocie wyraża dezaprobatę wobec rozważań sądu I instancji, a następnie sądu odwoławczego co do wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji oraz wartości dowodowej zapisu z monitoringu i protokołów oględzin dla całokształtu ustaleń faktycznych, przeciwstawiając temu brak bezpośredniego zapoznania się przez Sąd z wizerunkiem oskarżonych na rozprawie, celem weryfikacji pozostałych dowodów. Niemniej, wbrew twierdzeniom skarżącego, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd odwoławczy odniósł się do kwestii bezpośredniego zapoznania się z wizerunkiem oskarżonych, zauważając, iż obrońca w czasie rozprawy nie składał stosownych wniosków dowodowych, jak również, nie zdołał spowodować obecności swoich klientów na rozprawie podczas odbierania depozycji od funkcjonariuszy policji, gdzie mógłby wówczas podjąć próbę wykazania swoich wątpliwości. Sąd odwoławczy trafnie przy tym wskazał, iż

„wynikająca z art. 167 k.p.k. powinność dopuszczenia przez sąd dowodów z urzędu, przy braku stosownych wniosków dowodowych, powstaje tylko wtedy, gdy dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych uzależnione jest od przeprowadzenia dowodu, o którym sąd powziął informację", zaś „inicjatywę dowodową co do zasady powinny wykazywać strony, a organ procesowy podejmuje działania w tym względzie w braku aktywności stron do wyjaśnienia okoliczności faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia" (s. 5 formularza uzasadnienia wyroku). Ponadto sąd odwoławczy, odnosząc się do twierdzeń zawartych w apelacji, słusznie zwrócił uwagę, iż okazanie wizerunku osoby jest pełnoprawnym sposobem okazania, natomiast z treści art. 173 § 1 k.p.k. wynika możliwość dokonania okazania zarówno wizerunku, jak i osoby bezpośrednio, które to formy są równoprawne, mając istotne znaczenie za punku widzenia zarówno wykrywczego, jak i dowodowego (s. 6 formularza uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzecznictwo). Tym samym, stanowisko skarżącego o nierozpoznaniu podniesionego przez obronę zarzutu z pkt 1 apelacji, w świetle treści uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku, nie zasługiwało na aprobatę.

Podobnie jak omówione powyżej zarzuty, rzekome uchybienia wyszczególnione przez skarżącego w pkt 5 i 6 kasacji również nie znajdują odzwierciedlenia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zarówno kwestie dopuszczenia dowodu z opinii antropologicznej jak też oceny jej wartości dowodowej w kształtowaniu ustaleń faktycznych zostały przez sąd odwoławczy szczegółowo rozważone. Twierdzenia i argumentacja skarżącego w świetle treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku jawią się jako wybiórcza polemika z wnioskami wypływającymi z wywodów sądu II instancji, który to dosadnie wykazał, iż owa opinia została dopuszczona na wniosek obrony, co nie jest jednoznaczne z powzięciem przez sąd I instancji jakichkolwiek wątpliwości w zakresie rozpoznania wizerunku poszczególnych oskarżonych (s. 7 formularza uzasadnienia wyroku). Dalsza analiza przeprowadzona przez sąd odwoławczy w związku pominięciem wskazanych opinii została opatrzona także wykładnią m.in. art. 410 k.p.k. i doprowadziła ów Sąd do przekonania, iż: „odmówienie wiarygodności części materiału dowodowego, a następnie pominiecie w ramach czynionych ustaleń faktycznych tych dowodów, nie może być postrzegana jako wydanie rozstrzygnięcia

na podstawie częściowych okoliczności sprawy (…) przepisu tego (art. 410 k.p.k. – uwaga Sądu Najwyższego) nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych (s. 8 formularza uzasadnienia wyroku). Niemniej, o rzetelności i kompleksowości przeprowadzonej kontroli apelacyjnej, świadczą nie tylko przytoczone powyżej fragmenty, ale także pozostałe rozważania sądu odwoławczego towarzyszące omówieniu pozostałych zarzutów apelacyjnych, albowiem tworzą one logiczny, a przede wszystkim wyczerpujący wywód co do oceny sposobu procedowania sądu I instancji, czego potwierdzeniem jest także krytyczny stosunek do treści opisu czynu przypisanego skazanym, skutkujący częściową zmianą wyroku (s. 12 formularza uzasadnienia wyroku).

Z uwagi na powyższe zatem Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej, tj. w trybie art. 535 § 3 k.p.k., zaś o obciążeniu skazanych kosztami postępowania kasacyjnego rozstrzygnął w oparciu o art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]